

Krzysztof Halicki

Archiwiści objazdowi w Polsce okresu międzywojennego¹

Zagadnienie działalności archiwów państwowych oraz służby archiwalnej w Drugiej Rzeczypospolitej był wielokrotnie poruszany. Nie miejsce tutaj na szersze omawianie literatury przedmiotu. Niemniej ukazało się wiele interesujących artykułów i przyczynków, poczynawszy od publikacji przedwojennych aż po współczesne. Większość prac dotyczących wspomnianego okresu publikowana była przede wszystkim w „Archeionie” a także w „Tekach Archiwalnych”. W czasopiśmie tych znaleźć można wiele podstawowych materiałów źródłowych będących przedmiotem artykułu. Należy wspomnieć w tym miejscu o dotkliwym braku dokumentacji Wydziału Archiwów Państwowych (WAP), którego akta uległy w całości zniszczeniu. Stąd dużą wartość źródłową mają publikowane w „Tekach Archiwalnych” oraz przedwojennym „Archeionie” m.in. protokoły Rady Archiwalnej. Oprócz tego wartościowe okazały się prace Antoniego Rybarskiego, Stefana Ehrenkreatza, Kazimierza Kaczmarczyka, Józefa Paczkowskiego, Mieczysława Motasa, Reginy Piechoty, Bogdana Jagiełły, Tomasza Mencla, Zygmunta Kolanowskiego oraz opracowanie H. Robótki, B. Ryszewskiego, A. Tomczaka, *Archiwistyka*, Warszawa 1981.

Problematyka służby archiwistów objazdowych, nie spotkała się jak dotąd z szerszym zainteresowaniem. W niniejszej pracy pragnąłbym w możliwie szerszym zakresie dać odpowiedź na pytania o cel i okoliczności powołania archiwistów objazdowych, zakres ich kompetencji w świetle obowiązujących przepisów a realizacją w praktyce, rezultaty pracy, sprawę zaniku działalności i ponownej ich restytucji, by na podstawie wspomnianych materiałów źródłowych przywołać często zapomniane nazwiska archiwistów objazdowych.

Ustanowiona 6 grudnia 1916 r. Tymczasowa Rada Stanu stworzyła możliwości do zorganizowania Polskiej Służby Archiwalnej. Pierwsze prace w tym kierunku rozpoczęły się w 1917 r., kiedy to utworzono Komisję Archiwalną przy Departamencie Stanu Tymczasowej Rady Stanu.

¹ Tekst został wygłoszony na V Ogólnopolskim Zjeździe Studentów Archiwistyki, który odbył się w dniach 4–6 kwietnia 2001 r. w Toruniu.

Zadaniem Komisji było sporządzenie projektów ustawy archiwalnej i regulaminu archiwów Królestwa Polskiego. Tekst projektu ustawy gotowy był w sierpniu 1917 r., składał się z 67 paragrafów podzielonych na 11 rozdziałów. Czwarty rozdział wnosił propozycję utworzenia konserwatorów archiwalnych. W tym celu zamierzano powołać urząd konserwatorski składający się z prowincjonalnych konserwatorów archiwalnych [...] „na razie w Lublinie i Płocku” oraz konserwatorów archiwalnych. Zadaniem ich było ratowanie zabytków archiwalnych, prowadzenie archiwów prowincjonalnych oraz nadzór nad archiwami prywatnymi². Powołany *Reskryptem Rady Regencyjnej o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwami* z 31 VI 1918 r. Wydział Archiwów Państwowych przy Ministrze Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (MWRiOP) po przejęciu kompetencji Komisji Archiwalnej kontynuował jej działalność³.

Priorytetowymi zadaniami WAP były: opracowanie ustawy archiwalnej oraz sprawa zabezpieczenia i przejścia archiwów i archiwaliów od państw zaborczych⁴.

Ostatecznie przepisami, które obowiązywały przez cały okres Drugiej Rzeczypospolitej, aż do 29 marca 1951 r. był *Dekret o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami*⁵. Ustanawiał on w rozdziale VII urząd archiwistów objazdowych i korespondentów Wydziału Archiwów Państwowych. Zadaniem archiwistów objazdowych była opieka techniczna i naukowa nad archiwami i ratowanie zabytków archiwalnych od zagłady. Zakres czynności określał zatwierdzony przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego regulamin szczegółowy. Wydział Archiwów Państwowych korzystał także z pomocy korespondentów WAP, których zadania i sposób powoływania określała instrukcja specjalna, wydana przez Ministra WRiOP⁶.

Prace nad regulaminem szczegółowym dla archiwistów objazdowych miały miejsce w pierwszych latach działalności Rady Archiwalnej. Już na posiedzeniu pierwszej sesji Rady 30 listopada i 2 grudnia 1918 r. zajęto się opracowaniem instrukcji dla archiwistów objazdowych. Oprócz tego zajęto się sprawą rewindykacji polskich zbiorów archiwalnych, zabezpieczaniem i przejmowaniem registratur po byłych urzędach zaborczych, zasadami porządkowania materiałów archiwalnych oraz wyposażeniem archiwów państwowych⁷. Na posiedzeniach

² Z. Kolankowski, *O organizację archiwów państwowych 1917–1919*, [w:] *Naród i Państwo*. Prace ofiarowane Henrykowi Jabłońskiemu w 60. rocznicę urodzin, Warszawa 1969, s. 171–172.

³ *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego* (dalej: *Dz. Urz. MWRiOP*) z 1918 r., nr 6, poz. 1.

⁴ Zob. M. Motas, *Pierwsze akty prawne o organizacji polskich archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami z 31. lipca 1918 r. i 7. lutego 1919 r.*, Archeion, I, 1968.

⁵ Ogłoszony w *Dzienniku Praw Państwa Polskiego* (dalej: *Dz. PPP*) z 1919 r., nr 14, poz. 182; zob. też M. Motas, *op.cit.*

⁶ M. Motas, *op.cit.*, s. 37.

⁷ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, *Pierwsze protokoły Rady Archiwalnej (1918–1922)*, *Teki Archiwalne*, t. 13, 1971, s. 104–105. Kopie trzech pierwszych protokołów znajdują się w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zespół Głównego Urzędu Likwidacyjnego), w Bibliotece Jagiellońskiej (spuścizna po prof. Józefie Korzeniowskim, tu znajduje się kopia protokołu pierwszej sesji Rady).

pierwszej sesji Rady Archiwalnej brali udział m.in. Marceli Handelsman, Stanisław Kętrzyński, Bronisław Pawłowski, Władysław Semkowicz, Wincenty Łopaciński i Witold Suchodolski.

Dyskusja nad sporządzeniem instrukcji była bardzo długa i trudna. Chodziło także o uzgodnienie jej brzmienia z dekretem Rady Regencyjnej z dnia 4 listopada 1918 r. *O opiece nad zabytkami sztuki i kultury*⁸. Pierwszy w dyskusji głos zabrał Witold Suchodolski, który stwierdził, że [...] „dekret z 4 listopada poddający opiece państwa między innymi księgozbiory i archiwalia będące własnością osób prywatnych i przewidujący szereg środków zabezpieczenia archiwaliów przed zniszczeniem i wywiezieniem za granicę wywołał konieczność odpowiedniego uzupełnienia instrukcji dla archiwistów objazdowych i skoordynowania działalności ich z funkcjami konserwatorów”⁹. Natomiast W. Jabłoński zwrócił uwagę na sprawę ograniczenia własności prywatnej, które miały być zdaniem jego uregulowane w drodze ustawowej, a nie w drodze rozporządzenia ministerialnego. Argumentując to faktem, że [...] „za wkroczenie w sferę cudzej własności prywatnej poczytuje się samo prawo wejścia archiwisty do mieszkania prywatnego dla obejrzenia np. księgozbioru”. Zdanie przedmówcy podzielili Szymon Askenazy i Józef Korzeniowski. Natomiast Marceli Handelsman stwierdził, że [...] „aktualną rzeczą jest uzgodnienie postępowania archiwistów objazdowych i konserwatorów i tu Rada Archiwalna winna wystąpić z inicjatywą wypracowania takiej uzgodnionej instrukcji w porozumieniu z Ministerstwem Sztuki”. Jarosław Wojciechowski zwrócił uwagę na zakres ingerencji państwa w zbiory prywatne [...] „państwo ma tylko prawo wywłaszczać zabytki, którym grozi zniszczenie lub wywiezienie za granicę”. Przedmówcę ostrzegł Alfons Parczewski stwierdzając, że [...] „wywłaszczanie zabytków zabija kolekcjonerstwo, gdyż nikt nie będzie zbiorów prywatnych gromadził”. Józef Seruga, archiwista objazdowy, przedstawił spostrzeżenia z własnych wizytacji. Jak stwierdził, brak było opieki nad archiwaliami kościelnymi, a także chęci niektórych proboszczów do zainteresowania się losem niszczących archiwaliów. Po dyskusji wniosek Wydziału Archiwów Państwowych został jednogłośnie przyjęty, jako instrukcja tymczasowa dla archiwistów objazdowych,

kopia czwartego posiedzenia przechowywana jest w spuściznie po Józefie Paczkowskim, która zdeponowana jest w Miejskiej Bibliotece Publicznej im E. Raczyńskiego w Poznaniu, zob. R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 104. Oryginały protokołów obrad Rady Archiwalnej znajdujące się w registraturze Wydziału Archiwów Państwowych spłonęły wraz z całą registraturą w 1944 r. (budynek Archiwum Skarbowego przy ul. Podwałe 15), zob. J. Stojanowski, *Straty archiwów i bibliotek warszawskich w zakresie rękopiśmienniczych źródeł historycznych, t. 2, Archiwa porozbiorowe i najnowsze*, Warszawa 1956, s. 304.

⁸ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 114–115; zob. też Dz. PPP z 1918 r., nr 16, poz. 36, a także Dz. Urz. MWRiOP z 1922 r., nr 14, poz. 134 (*Rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretu o opiece nad zabytkami sztuki i kultury na obszar b. dzielnicy pruskiej*).

⁹ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 114–115; Dz. PPP z 1918 r., nr 16, poz. 36; Dz. Urz. MWRiOP z 1922 r., nr 14, poz. 134 (*Rozporządzenie Rady Ministrów w przedmiocie rozciągnięcia mocy obowiązującej dekretu o opiece nad zabytkami sztuki i kultury na obszar b. dzielnicy pruskiej*).

składająca się z trzech punktów. Następnie uchwalono wniosek Marcelego Hadelmana w sprawie uzgodnienia instrukcji dla archiwistów objazdowych z dekretem Rady Regencyjnej z 4 listopada 1918 r. *O opiece nad zabytkami sztuki i kultury*.

Rada Archiwalna postanowiła odłożyć uchwalenie powyższej instrukcji dla archiwistów objazdowych po porozumieniu się WAP z Ministerstwem Kultury i Sztuki¹⁰. Następne posiedzenie drugiej sesji Rady Archiwalnej odbyło się w dniach 8–12 lutego 1919 r. Sprawę instrukcji dla archiwistów objazdowych omawiano ostatniego dnia. Stefan Ehrenkretz odczytał proponowane zmiany wyjaśniając, że konserwatorzy w dziedzinie opieki nad archiwaliami będą podlegać Ministerstwu WRiOP. Rada Archiwalna przyjęła oba projekty. Egzemplarze instrukcji zostały rozdane członkom na poprzednim posiedzeniu Rady Archiwalnej¹¹.

Regulamin czynności archiwistów objazdowych zatwierdzony został 21 marca 1921 r.¹² Ostateczna wersja regulaminu składała się z 12 paragrafów. Minister WRiOP mianował, na wniosek naczelnika Wydziału, archiwistów objazdowych i asystentów objazdowych. Mieli oni określone terytorium działalności (par. 2) oraz posiadali dowody osobiste z wezwaniem o popieranie ich zarządzeń i współdziałanie z ich czynnościami (par. 3) Przy zabezpieczaniu archiwaliów państwowych, archiwaliów pozbawionych opieki lub nieprawnie posiadanych, posługiwali się pieczęcią urzędową (par. 4). Obowiązkiem archiwistów objazdowych i asystentów było zwracanie uwagi na każde archiwalia i księgozbiory (par. 5). Należało je zabezpieczyć przed uszkodzeniem lub zniszczeniem i powiadomić Ministerstwo (par. 6). W razie sposobności kupna należało poinformować władze (7), a także komunikować Ministerstwu o zbieranych informacjach o registraturach, które znajdowały się na terenie ich działalności.

Do pomocy wzywani mogli być członkowie Rady Archiwalnej oraz korespondenci WAP (par. 11). Archiwiści objazdowi składali doraźne sprawozdania, a także dwa razy w roku sprawozdanie z całkowitej działalności swojej i asystenta w zakresie powierzonych im obowiązków¹³. Dekret *O opiece nad zabytkami sztuki i kultury* przewidywał w dziale *zabytki ruchome* (art. 18 e) opiekę nad: drukami, archiwaliami, rękopisami zwykłymi i ozdobnymi, oprawami ksiąg. Podobnie jak archiwiści objazdowi, konserwatorzy mogli w celu zabezpieczenia „zabytku” stosować „wywłaszczenie”¹⁴.

¹⁰ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 115. Już w lipcu 1918 r. urzędnikami etatowymi w Ministerstwie WRiOP byli archiwiści objazdowi Marian Abramowicz i Wincenty Łopaciński, a także asystent archiwalny Janusz Iwaszkiewicz, zob. Dz. Urz. MWRiOP z 1918 r., nr 7, poz. 26; Szerzej na temat działalności J. Iwaszkiewicza i W. Łopacińskiego, [w:] Słownik biograficzny archiwistów polskich, tom I 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988.

¹¹ Ibidem.

¹² Datę tę proponuje B. Jagiełło ustaloną na podstawie informacji zawartej w artykule S. Ehrenkretza, *Archiwiści objazdowi czy konserwatorowie zabytków sztuki i kultury*, Archeion, I, 1927, s. 151. Kopia maszynopisu znajduje się w AP w Lublinie, Registratura własna „Okólniki i pisma okólne...” 1919–1921 r., s. 10–13.

¹³ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 172–174.

¹⁴ Dz. Urz. MWRiOP RP z 1922 r., nr 14, poz. 134.

Regulamin dla archiwistów objazdowych przewidywał współpracę z konserwatorami, paragraf 9 f brzmiał [...] „archiwista objazdowy lub asystent winien odwoływać się do konserwatora zabytków sztuki i kultury, celem zarządzenia tymczasowych środków zapobiegawczych, a w ich liczbie w wypadkach wyjątkowych przekazania do jednego z archiwów państwowych albo muzeów narodowych lub diecezjalnych zagrożonych archiwaliów i ksiązek o charakterze depozytu”¹⁵.

Jak wyżej wspomniano, cała registratura Wydziału Archiwów Państwowych spłonęła w 1944 r., stąd pełne odtworzenie działalności archiwistów objazdowych przysparza sporych trudności. Nie wiadomo, jaka była struktura i zawartość merytoryczna sprawozdań doraźnych i półrocznych. W związku z tym trudno ustalić obsadę urzędów archiwistów objazdowych i asystentów oraz ich działalność. Wiadomo, że po 1 lipca 1918 r. w obsadzie etatowej WAP było dwóch archiwistów objazdowych¹⁶. W różnych latach WAP liczył od 5 do 10 osób. Istniał osobny referat rewindykacyjny, dział archiwów prowincjonalnych oraz stanowiska archiwistów objazdowych¹⁷. Jednak już w 1925 r. istniały następujące stanowiska archiwalne: dyrektor, kustosz archiwalny, archiwista, asystent archiwalny¹⁸.

Żaden przepis prawny nie zniósł urzędu archiwistów objazdowych. Na czasowym zawieszeniu działalności archiwistów objazdowych wpływ miał głównie brak wystarczających środków finansowych na pokrycie kosztów ich działalności. Mimo to w 1928 r. starano się ich restytuować, postulowano, aby w WAP był co najmniej jeden archiwista objazdowy. W tym celu dążono do uzyskania odpowiednich kredytów na objazdy w budżecie na rok 1929/30¹⁹. W preliminarzu budżetowym na rok 1929/30 zwiększono kredyty na delegacje (podróże 10 000 zł zamiast 400 zł). Stąd, jak konstatowano [...] „w sprawie archiwistów objazdowych wynik można uznać za pomyślny”²⁰.

Brak ciągłej działalności archiwistów objazdowych w Drugiej Rzeczypospolitej spowodowany był w dużej mierze względami czysto finansowymi. Należy zwrócić uwagę, że na pewien czas zawieszono posiedzenia Rady Archiwalnej²¹. Zredukowano ilość wizytacji archiwów. Jednak po objęciu funkcji Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych przez Stanisława Ptaszyckiego (1928/29) budżet osiągnął sumę 900 000 zł, a w 1931/32 wraz z dotacjami na gmachy archiwalne 1 100 000 zł. Później budżet przejściowo uległ zmniejszeniu²².

¹⁵ R. Piechota, B. Jagiełło, M. Motas, op.cit., s. 173.

¹⁶ M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości (1917-1918)*, Archeion, LXIX, 1979, s. 50. Archiwistami objazdowymi byli: Marian Abramowicz i Wincenty Łopaciński, zob. też Dz. Urz. MWRiOP z 1918 r., nr 7, poz. 26.

¹⁷ H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, *Archiwistyka*, Warszawa 1981, s. 333.

¹⁸ M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej w Polsce międzywojennej (1918-1939)*, Archeion, XLVIII, 1968, s. 123.

¹⁹ Protokół posiedzeń V sesji Rady Archiwalnej, Archeion, IV, 1928, s. 180 i 196.

²⁰ Protokół posiedzeń VI sesji Rady Archiwalnej, Archeion, V, 1929, s. 12-13.

²¹ W okresie międzywojennym odbyło się 7 posiedzeń Rady Archiwalnej: 30 XI-2 XII 1918, 8-12 II 1919, 9-10 I 1920, 3-4 I 1922, 26-27 V 1928, 19-20 XII 1928, 28-29 II 1930.

²² H. Robótka, B. Ryszewski, A. Tomczak, op.cit., s. 340-342.

Sprawą służby archiwalnej zajął się w tym czasie Kazimierz Kaczmarczyk. Pisał on, że duża część archiwistów miała bardzo niskie stopnie służbowe, liczba zaś stopni wyższych była ograniczona, w porównaniu do innych gałęzi służby państwowej. Sytuacja ta powodowała, jak stwierdzał, ucieczkę ze służby archiwalnej do innych, rentowniejszych zawodów. W związku z tym brak było kandydatów na posady archiwalne. Niskie zarobki zmuszały urzędników do zajęć ubocznych (udzielanie korepetycji, pisanie artykułów dziennikarskich, podejmowanie się płatnych wykładów). Kaczmarczyk postulował wobec tego podwyższenie sytuacji materialnej archiwistów, a także zmniejszenie liczby godzin urzędowych, wzorując się na przepisach francuskich²³.

Cel działalności, w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości, wyjaśniał Kazimierz Kaczmarczyk [...] „Wojna europejska niesie ze sobą zniszczenie wielu archiwów miejskich, kościelnych i prywatnych [...] Wiele zabytków archiwalnych staje się łupem amatorów w mundurze”. Na interwencję Akademii Umiejętności w Krakowie został przydzielony w 1916 r. do Generalnego Gubernatora w Lublinie jako referent dla ochrony archiwów Józef Seruga. Jak pisze Kaczmarczyk [...] „rozpoczął on paraliżować dewastację szerzoną w registraturach dawnych urzędów rosyjskich”. Adolfowi Warschauerowi zawdzięczamy ocalenie „niejednej registratury w Warszawie i na prowincji wydartej molochowi zniszczenia”²⁴. W porozumieniu z Prezesem Rady Ministrów i władzami okupacyjnymi Ministerstwo WRiOP wysłało do Rosji Mariana Abramowicza. Przebywał on w Moskwie oraz w Petersburgu od 4 października 1918 r. do 25 stycznia 1919 r., pod koniec swego pobytu ukrywając się przed aresztowaniem²⁵.

Rezolucja Rady Archiwalnej z 10 stycznia 1920 r. wyrażała postulat, aby wizytatorzy archiwów, którymi są archiwiści objazdowi, dokonywali inspekcji archiwów w byłym zaborze pruskim²⁶. Sprawę przejęcia po dyrekcjach naukowych, szkołach, instytucjach oświatowych itp. urzędach władz rosyjskich, powierzono, w myśl okólnika Ministerstwa WRiOP z dnia 30 stycznia 1918 r., inspektorom okręgów szkolnych. Mieli oni zbierać informacje o tamtejszych archiwaliach, a także starać się o objęcie ich w posiadanie i umieszczenie w miejscu zabezpieczającym przed zniszczeniem²⁷. Wynika stąd, że tuż po odzyskaniu niepodległości, kiedy potrzeba było zabezpieczyć duże ilości materiałów archiwalnych, funkcję swoistych społecznych archiwistów pełniły osoby spoza służby archiwalnej.

²³ K. Kaczmarczyk, *Potrzeby naszych archiwów*, Nauka polska, t. 10, 1929, s. 521.

²⁴ Idem, *Nasze archiwa w latach 1901–1925*, Poznań 1926, s. 8. Na terenie byłego zaboru austro-węgierskiego dr J. Seruga z urzędnikami Wydziału Archiwów Państwowych objechali ważniejsze miejscowości, zabezpieczając najbardziej zagrożone archiwa i archiwalia (Chełm, Kielce, Piotrków, Radom). Część registratur skoncentrowano w WAP, resztą opiekowano się za pośrednictwem archiwistów objazdowych, zob. A. Rybarski, *Centralny Zarząd Archiwalny w odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej*, Archeion, I, 1927, s. 10.

²⁵ A. Rybarski, op.cit., s.11–12.

²⁶ J. Paczkowski, *Z dziedziny archiwalnej*, Kwartalnik Historyczny, R. XXXVI (1922), s. 85.

²⁷ M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości (1917–1918)*, Archeion, LXIX (1979), s. 46.

W latach trzydziestych ponownie daje się zauważyć zwiększoną działalność archiwistów objazdowych Według „Archeionu” z 1933 r., Wydział Archiwów Państwowych czuwał stale nad archiwami niepaństwowymi, interweniował bądź przez swych delegatów, bądź za pośrednictwem konserwatorów. WAP współpracował z władzami miejskimi w sprawach dotyczących opieki technicznej i naukowej nad archiwiami miejskimi. Najlepiej układała się współpraca w Łodzi, gdzie opiekę swoją WAP sprawował za pośrednictwem dra Wincentego Łopacińskiego²⁸.

Opiekowano się również innymi archiwami. W dniu 10 sierpnia 1937 r. zlustrował akta Archiwum Chodkiewiczów w Młynowie dr Białkowski, a w dniach 25–26 września 1937 r. dr Łopaciński, Moraczewski [...] „przy wydatnej pomocy ochotniczej dr Niecia, kustosa Wołyńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Łucku, akta młynowskie zapakowali do 34 skrzyń i wysłali do Archiwum Krakowskiego”. Nadal istniała współpraca z miastami. Dnia 22 stycznia 1937 r. Zarząd Miejski miasta stołecznego Warszawy zwrócił się do WAP o wyznaczenie delegata państwowej służby archiwalnej do komisji brakującej akta miejskie. Wydział Archiwów Państwowych oddelegował dra Tadeusza Manteuffla²⁹.

Sprawę zwrotów kosztów podróży i diet poruszało rozporządzenie z 1920 r. W razie podróży służbowych przyznawano: dietyienne, zwrot kosztów podróży (koleją, statkiem lub podwodami). Diety ustalano na kwotę 50 marek polskich (VII stopień służbowy – archiwista objazdowy) oraz 40 marek polskich (IX stanowisko służbowe – asystent archiwalny). Zwracano także koszty przewozu bagażu podróznego oraz wydatki na tragarzy. Archiwiści objazdowi i asystenci mieli prawo przejazdu koleją drugiej klasy³⁰.

Jeśli chodzi o wynagrodzenie, to w latach 1917–1918 archiwista objazdowy otrzymywał 700 marek polskich, a asystent archiwalny 400 marek polskich³¹.

Zasadność powołania archiwistów objazdowych okazała się trafnym działaniem. Dzięki wysiłkowi urzędników archiwalnych w początkowych latach niepodległości uratowano od zniszczenia wiele bezcennych skarbów kultury narodowej. Wspomniane dekrety, wzajemnie się uzupełniając, tworzyły w miarę kompletną podstawę prawną do działalności w dziedzinie ratowania, opieki i konserwacji zbiorów archiwalnych. Ujawniała się bezsilność archiwistów objazdowych w momencie sprzedaży i wywozu za granicę archiwaliów, polegająca tylko na zawiadomieniu władz, Uzupełniały ją większe uprawnienia wspomnianych konserwatorów, którzy mogli zarządzić natychmiastowe środki zapobiegawcze w postaci objęcia w posiadanie np. dokumentów.

²⁸ *Sprawozdania Wydziału Archiwów Państwowych z lat 1931 i 1932*, Archeion, XI (1933), s. 84–85.

²⁹ *Sprawozdanie z działalności Wydziału Archiwów Państwowych w roku 1937*, Archeion, XVI (1938–1939), s. 149–150. Szerzej na temat działalności A. Moraczewskiego [w:] *Słownik Biograficzny archiwistów polskich*, tom I 1918–1984, Warszawa–Łódź 1988.

³⁰ Dz. Urz. MWRiOP z 1920 r., nr 23, poz. 147.

³¹ M. Motas, *Powstanie polskiej państwowej służby archiwalnej przed odzyskaniem niepodległości (1917–1918)*, Archeion, XXIX, 1979, s. 50.

Postępujący z czasem zanik instytucji archiwistów objazdowych spowodowany był m.in. względami finansowymi, stąd redukcja etatów. Zgodnie z dekretem, zadania archiwistów objazdowych pełnili także delegaci Wydziału Archiwów Państwowych, delegaci Rady Archiwalnej oraz korespondenci WAP. Jeśliby porównać organizację archiwów polskich z innymi w Europie, to wiele podobieństw można zauważyć w ustawodawstwie francuskim, gdzie prace związane z opieką i nadzorem technicznym wykonywali inspektorzy archiwalni. Po wojnie, zgodnie z obowiązującym dekretem z 7 lutego 1919 r., przystąpiono do zabezpieczania zniszczonych archiwów i rozproszonych po całym kraju archiwaliów. Nadal w mocy były przepisy dekretu, mówiące o ratowaniu zabytków archiwalnych od zniszczenia. Równocześnie postępujące prace nad nowym projektem ustawy archiwalnej nie uwzględniły instytucji archiwistów objazdowych.